

Ghettoisation as a new dimension of totalisation

Gettoizacja jako nowy wymiar totalizacji

Andrzej Borowski

Katedra Socjologii i Pracy Socjalnej, Wydział Edukacyjno-Filozoficzny,
Akademia Pomorska w Słupsku, ul. Westerplatte 64, 76-200 Słupsk, Poland

E-mail address: aubor@poczta.onet.pl

ABSTRACT

Ghettoisation after the fall of the totalitarian system is having a "chance" to become one way still for the marginalisation and blocking the reconstruction process of healthy relations in the local communities. Of sources of theoretical considerations above ghettoisation it is possible to seek in deliberations E. Fromm concerning authoritarian character, inquiry M. Foucault in relation to idea initiated in seventeenth-century France of "great closing" and of E. Goffman's sociological examinations of the total institutions concerning the specificity of functioning. Ghettoisation as the new dimension totalisation is becoming part of reality of Polish cities gradually, irrespective of it, whether closed communities /gated communities/ are coming into existence discretionary of their future participants, or in relation to any form of the compulsion putting researchers before the need to develop effective frames teoretical and methodological allowing for their optimum analysing.

Keywords: ghettoization; closed communities; social exclusion; great closing; total institutions

STRESZCZENIE

Gettoizacja po upadku systemu totalitarnego ma „szansę” stać się jeszcze jednym sposobem na marginalizację i zablokowanie procesu odbudowy zdrowych relacji w społecznościach lokalnych. Źródeł teoretycznych rozważań nad gettoizacją można poszukiwać w rozważaniach E. Fromma dotyczących charakteru autorytarnego, dociekaniach M. Foucaulta w związkuz zapoczątkowaną w siedemnastowiecznej Francji ideą „wielkiego zamknięcia” oraz socjologicznych badań E. Goffmana dotyczących specyfiki funkcjonowania instytucji totalnych. Gettoizacja jako nowy wymiar totalizacji wpisuje stopniowo się w rzeczywistość polskich miast, niezależnie od tego, czy zamknięte społeczności /gated communities/ powstają na życzenie ich przyszłych uczestników, czy też w związku z jakąkolwiek formą przymusu stawiając badaczy przed koniecznością wypracowania skutecznych ram teoretycznych i metodologicznych pozwalających na ich optymalne analizowanie.

Słowa kluczowe: gettoizacja, społeczności zamknięte, wykluczenie społeczne, wielkie zamknięcie, instytucje totalne

1. WPROWADZENIE

Poruszyć chciałbym tendencje do odgradzania się z własnej woli i pod przymusem na tle funkcjonowania instytucji totalnych. Gettoizacja po upadku systemu totalitarnego ma „szansę” stać się jeszcze jednym sposobem na marginalizację i zablokowanie procesu odbudowy zdrowych relacji w społecznościach lokalnych.

Getto jest częścią przestrzeni miejskiej w której z własnej woli lub pod przymusem prawnym, religijnym, kulturowym czy etnicznym zamieszkuje stale określona grupa ludzi wyróżniających się w miarę jednolitym i określonym poziomem statusu materialnego, przynależnością do określonej denominacji religijnej, bądź członkostwem w zdefiniowanej mniejszości kulturowej lub etnicznej.

2. POJĘCIE GETTA W BADANIACH SOCJOLOGICZNYCH

Badania nad społecznym zróżnicowaniem środowiska miejskiego mają w socjologii dość długą tradycję sięgając korzeniami chicagowskiej szkoły ekologów społecznych / R. Park, P. Burgess/.

Badania typu ekologicznego, jak zauważa jeden z polskich pionierów tego typu badań, dostarczając wiedzy o społecznym charakterze zbiorowości miejskiej/diagnoza/ mogą stać się pomocne w projektowaniu działań władz mających na celu niwelowanie marginalizacji społecznej [1].

F. Znaniecki w swoim studium „Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej” stwierdził, że występuje bezpośrednia zależność między społecznymi, ekonomicznymi, politycznymi i religijnymi wartościami, które są wyrażone w kategoriach pojęciowych i abstrakcyjnych, a otaczającym nas światem zjawisk społeczno- przestrzennych.

Podobnie jak dawniej miejsce jakie zajmowali przedstawiciele danej rodziny w ławkach parafialnego kościoła wynikało z ściśle określonej pozycji w hierarchii prestiżu, tak obecnie status poszczególnych jednostek i rodzin wyznacza standard miejsca zamieszkania/ rodzaj budynku mieszkalnego, charakter osiedla mieszkaniowego i dzielnicy [2].

P. Rybicki w jednej ze swych największych prac - „Społeczeństwo miejskie” zauważa, że istnienie dzielnic o typie getta stwarza zagadnienie wzajemnych relacji między mieszkańcami takiej enklawy a pozostała ludnością miejską [3].

Z uwagi na powszechny w erze globalizacji postulat heterogeniczności społeczeństwa charakter getta ulega zmianie poprzez odpływ z jego terenu jednostek najbardziej mobilnych i wykształconych. Z czasem może to doprowadzić do powstania nowych enklaw zacofania i bezrobocia. Znane są przypadki, iż poprzez naturalną fluktuację pierwotnych mieszkańców zamkniętego osiedla zaczęło ono tracić swój elitarny charakter. A. Giddens sugeruje, że członkowie niektórych enklaw mieszkaniowych, z uwagi na wąski krąg przyjaciół i znajomych mają utrudniony dostęp do informacji związanych z pracą, działalnością polityczną i wydarzeniami publicznymi. Efektem tego zjawiska jest wzrost bezrobocia i przestępczości, zwłaszcza osób nieletnich. W tzw. dzielnicach nędzy fluktuacja ludności jest bardzo duża, gdyż aktywni mieszkańcy chcą jak najszybciej przeprowadzić się do lepszych/o wyższym standardzie/ mieszkań, osiedli i dzielnic, a na ich miejsce napływają nowi ubodzy lokatorzy [4].

Pogłębianie się zjawisk patologicznych w wydzielonych lub zamkniętych enklawach mieszkaniowych powoduje społeczne naznaczenie zarówno takich miejsc jak i osób w nich zamieszkujących. Stopień izolacyjności w getcie można ograniczyć poprzez kształcenie postaw tolerancji i wrażliwości na potrzeby innych [5].

Mimo braku formalnych barier zauważalne jest wyizolowanie ze społeczeństwa populacji dawnych i nowych imigrantów. Dzielnice imigrantów pokrywają się zazwyczaj z dzielnicami biedoty i są usytuowane zazwyczaj na obrzeżach większych miast i stanowiąc swoiste getta.

M. Wieviorka zauważa, że zjawisko miejskiej partyzantki z jaką mieliśmy do czynienia we Francji przez kilka tygodni jesienią 2005r. to efekt problemów strukturalnych. Dzielnice biedoty są zdominowane przez poczucie socjalnego zagrożenia. Mimo iż symbolem Francji jest triada wartości rewolucyjnych, to mieszkańcy tych dzielnic nie mają poczucia równości, wolności czy braterstwa z resztą społeczeństwa francuskiego [6].

Gettoizacja jest zjawiskiem polegającym na narastaniu społecznych dążeń do funkcjonowania w zamkniętych enklawach, ze względu na potrzebę poczucia bezpieczeństwa i chęć wyraźnego zadeklarowania własnego statusu, materialnego, politycznego, religijnego, etnicznego itp. Źródła teoretycznych rozważań nad gettoizacją można poszukiwać w wielu zjawiskach. Jednym z bardziej znanych jest szeroko omawiana koncepcja E. Fromma dotycząca charakteru autorytarnego, który zakłada bezradność i samotność człowieka we współczesnym świecie, oraz funkcjonowanie instytucji i systemów autorytarnych /totalitarnych/ pomagających zdjąć z niego ten ciężar [7].

Innym źródłem gettoizacji może być zapoczątkowana w siedemnastowiecznej Francji idea „wielkiego zamknięcia”, polegająca na społecznej jak i przestrzennej izolacji osób uznanych za siedlisko społecznego zła i różnych chorób. Wiele prac francuskiego filozofa M. Foucaulta było poświęcone właśnie temu zjawisku [8]. W środowisku socjologicznym od początku lat sześćdziesiątych dużo naukowego fermentu robi koncepcja E. Goffmana dotycząca funkcjonowania tzw. instytucji totalnych [9].

Według E. Goffmana instytucja totalna to miejsce pobytu pewnej liczby osób odizolowanych na dłuższy okres od reszty społeczeństwa, pozostających w podobnym położeniu, których zachowanie jest pod prawie całkowitą kontrolą personelu danej instytucji. Totalizacja niezależnie od znaczenia filozoficznego/ ujęcie P. Teilharda de Chardin /, polega na wzrastającej roli zamkniętych społecznych enklaw i instytucji nimi zarządzających w funkcjonowaniu całości społeczeństwa. Jest to upowszechnienie goffmanowskiej wizji instytucji totalnych. W chwili obecnej nie ma jeszcze mowy o jakiegokolwiek formie dominacji tych enklaw.

Każda instytucja totalna charakteryzuje się określonym stopniem ubezwłasnowolnienia swoich członków jak i stopniem społecznego odizolowania, które łącznie składają się na stopień jej totalizacji.

Osoby przebywające w instytucjach totalnych niezależnie od indywidualnych uwarunkowań i osobistych przekonań mają do pokonania w zależności od rodzaju i typu instytucji od kilku do kilkunastu dodatkowych barier.

Podstawowe bariery występujące w instytucjach totalnych można podzielić na:

A) bariery fizyczne:

a) naturalne:

- łądolód, pustynia, las, wysokie góry
- woda
- głębia morska, ziemia
- przestrzeń kosmiczna

b) sztuczne:

- 1/zasieki z drutu kolczastego, siatka, uniform, obroża
- 2/krata, żywopłot, płot,
- 3/drzwi, mur, most zwodzony

B) Bariery symboliczne:

- bariera prawna /zakaz wstępu, regulamin pobytu/
- bariera językowa /żargon/
- bariera kulturowa /ostracyzm, stygmatyzacja/
- bariera psychologiczna /wyuczona bezradność/
- bariera medyczna /kwarantanna/
- bariera religijna /klauzura/
- bariera komunikacyjna /brak łączności i dostępu do informacji z zewnątrz/.

W zamkniętych społecznościach miejskich /gettach/ występują przede wszystkim fizyczne bariery sztuczne oraz niektóre bariery symboliczne. Gettoizacja jako nowy wymiar totalizacji wpisuje stopniowo się w rzeczywistość polskich miast, niezależnie od tego, czy zamknięte społeczności /*gated communities*/ powstają na życzenie ich przyszłych uczestników, czy też w związku z jakąkolwiek formą przymusu.

3. WNIOSKI

Odrodzenie lokalności i samorządności terytorialnej po 1989r. w zjawisku gettoizacji natrafia na poważną przeszkodę w dalszej odbudowie więzi lokalnych i pobudzaniu zdrowego zaangażowania społecznego. Funkcjonowanie zamkniętych miejskich enklaw przypominać zaczyna średniowieczne miasta które były ograniczone w swym rozwoju przestrzennym i społecznym potężnymi barierami fizycznymi, które implikowały ściśle określone zakresy swobód obywatelskich.

Niezależnie od subiektywnego osądu mieszkańców *gated communities* są oni poddawani procesowi społecznej marginalizacji i wyalienowania ze społeczności miejskiej. Coraz częściej można spotkać się z określeniem „My” z miasta i „Oni” zza bramy. Podejmowanie działań integrujących takie enklawy z resztą okolicznych mieszkańców najczęściej kończy się niepowodzeniem, z uwagi na obustronną niechęć do podejmowania i utrzymywania bliższych relacji. Wszak odizolowanie się od reszty miejskiej społeczności stanowi fundament funkcjonowania *gated communities*.

References

- [1] A. Wallis, *Socjologia i kształtowanie przestrzeni*, Warszawa, 1971, s. 44.
- [2] A. Wallis, *Socjologia i kształtowanie przestrzeni*, Warszawa, 1971, s. 58-59
- [3] P. Rybicki, *Spoleczeństwo miejskie*, Warszawa, 1972, s. 186.
- [4] A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa, 2005, s. 348-349.
- [5] K. Przeclawski, *Miasta i człowiek*, Warszawa, 1966, s. 201.
- [6] K. Niklewicz, *Twarda ręka na nic /rozmowa z M. Wiewiorka/, Gazeta Wyborcza*, nr 256/2005, z dnia 3.11.2005r, s. 9.
- [7] B. Olszewska-Dyoniziak, *Antropologia totalitaryzmu europejskiego XX wieku*, Wrocław, 1999, s. 17-19.

- [8] M. Foucault, *Nadzorować i karać*, Warszawa, 1993, *Historia seksualności*, Warszawa, 1995; *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*, Warszawa, 1987; *Narodziny kliniki*, Warszawa, 1999, *Choroba umysłowa, a psychologia*, Warszawa, 2000.
- [9] E. Goffman, *Asylums*, London, 1991, s. 10-22.

(Received 20 April 2013; accepted 24 April 2013)